

Zabójczy błąd w oprogramowaniu

1 listopada 2013

Sąd w Oklahomie poinformował o zawarciu ugody w sprawie Bookout v. Toyota Motor Corp. Proces ten dotyczył wypadku spowodowanego nagłym przyspieszeniem samochodu. Wynajęci przez stronę skarżącą eksperci doszli do wniosku, że winnym wypadku był błędny kod komputerowy odpowiedzialny za sterowanie przyspieszeniem.

Do wypadku doszło we wrześniu 2007 roku, kiedy to Toyota Camry z 2005 roku niespodziewanie przyspieszyła na zjeździe z autostrady. W wyniku tego wydarzenia jedna osoba zginęła, a jedna została ranna. Sąd w Oklahomie uznał, że winnym jest producent samochodu i nakazał Toyocie wypłacenie 1,5 miliona dolarów odszkodowania kierowcy – 82-letniej obecnie Jean Bookout – która została ranna oraz 1,5 miliona rodzinie Barbary Schwarz (w chwili wypadku miała 70 lat), która zginęła. Toyota, chcąc uniknąć odszkodowania retorsyjnego, zawarła ugodę z ofiarami i zgodziła się na wypłatę.

Przeciwko Toyocie skierowano setki pozwów, a firmie udało się wiele z nich wygrać. Koncern miał bowiem w ręku wyniki analizy przeprowadzonej przez Narodową Administrację Bezpieczeństwa Transportu Drogowego (NHTSA), która po 10-miesięcznym śledztwie nie znalazła żadnych dowodów na to, by błędy w układzie elektrycznym bądź elektronicznym przyczyniły się do przypadków nagłych przyspieszeń samochodów. Jednak NHTSA nie wykluczyła, że przyczyną mogły być błędy w oprogramowaniu.

Dlatego też w sprawie Bookout v. Toyota adwokaci powoda postanowili przeprowadzić własne ekspertyzy. Siedmiu specjalistów od systemów wbudowanych zbadało sprawę i opublikowało 800-stronicowy raport. Specjaliści uznali, że NHTSA miała zbyt mało czasu, by dogłębnie zająć się wszystkimi

zagadnieniami i rozpoczęli swoje badania od oprogramowania procesora. Znaleźli w nim błędy, które przyczyniły się do wspomnianego wypadku.

Obecny wyrok jest bardzo znaczący, gdyż okazało się, że Toyota wiedziała o problemach związanych z niespodziewanymi przyspieszeniami samochodów, jednak zlekceważyła te sygnały. Ponadto zapadł on w Oklahomie, a to stan, którego sądy niechętnie w podobnych sprawach przyznają rację powodom. Przed Toyotą jeszcze wiele procesów związanych z wadliwym działaniem pedału gazu i z pewnością sprawa z Oklahomy będzie w nich wykorzystywana.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: ABC News

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)